

Multiopor – ocieplenie od wewnątrz historycznych gmachów na Mazowszu

Dawna szkoła elementarna, zabytkowa willa, unikatowa hala targowa – to przykłady obiektów na Mazowszu, które w ostatnich latach zostały ocieplone od środka za pomocą mineralnych płyt Multiopor. Dzięki tej technologii historyczne mury dostosowano do współczesnych norm termicznych, równocześnie cenne elewacje pozostały nienaruszone i mogły odzyskać dawny blask.

Szydłowiec, miasto w województwie mazowieckim, na każdym kroku zadziwia wielowiekową historią. Sercem 12-tysięcznej miejscowości jest Rynek Wielki, zwany też Katolickim, którego środek zajmuje okazała, późnorenansowy ratusz miejski z początku XVII wieku.

Na wprost niego, przy zachodniej pierzei, stoi klasycystyczny gmach dawnej szkoły elementarnej, zwany Domem pod Dębem z racji starodrzewu okalającego budynek.

Symetryczny obiekt z wysokim dachem wielokrotnie zmieniał swoje przeznaczenie. W międzywojniu mieściła się w nim Biblioteka Powszechna, a po wojnie w latach 70. Dom Wycieczkowy. Od lat 80. popadający w ruinę zabytek pełnił funkcje magazynowe. W 2011 roku Szydłowiec otrzymał unijne dofinansowanie na modernizację gmachu. Po gruntownym remoncie Dom pod Dębem odzyskał dawną świetność, a w odnowionych wnętrzach powstał hotel z 13 pokojami.

Ze względu na ochronę konserwatorską nie można było ingerować w wygląd zewnętrzny budynku. Jednak jego mury z piaskowca, momentami dochodzące do metra grubości, wymagały ocieplenia. Projektanci wybrali więc najbezpieczniejsze rozwiązanie – termomodernizację ścian od wewnątrz mineralnymi płytami Multiopor.



Dom pod Dębem w Szydłowcu ocieplono od środka w technologii Multiopor





Za wyborem technologii Multipor w termomodernizacji Domu pod Dębem przemawiała także łatwość montażu płyt i ich prosta obróbka. Materiał bez problemu można dopasować do skomplikowanych uskoków ścian w zabytkowych pomieszczeniach.

Multipor w willi na skraju skarpy warszawskiej

Skarpa warszawska po zachodniej stronie Wisły to najbardziej charakterystyczny element w topografii stolicy – stanowi jedyne znaczące wzniesienie naturalne w mieście. Nic dziwnego, że w XVII i w XVIII wieku zielona skarpa oferująca rozległe widoki na rzekę przyciągała możnowładców – na górnym tarasie fundowali wystawne podmiejskie wille i eleganckie pałace z towarzyszącymi im ogrodami oraz parkami opadającymi w stronę rzeki.

Na szczyt skarpy na Górnym Mokotowie rozległą willę zbudował znany i ceniony warszawski farmaceuta Rudolf Strzelecki. Okazały budynek położony przy obecnej ul. Kujawskiej 1 ma prostopadłą oficynę, która została dostawiona do bezokiennej ściany szczytowej sąsiadującej kamienicy. Zespół zbudowano w latach 1914–16. Budynek frontowy pełnił funkcję mieszkalną, ale również kantoru, podczas gdy



Za wyborem mineralnych płyt Multipor do termomodernizacji Domu pod Dębem przemawiała m.in. łatwość ich montażu oraz obróbki, co pozwala dopasować warstwę ocieplenia do skomplikowanych uskoków ścian wokół okien

w oficynie działała wytwórnia środków opatrunkowych.

Willa wzniesiona w tzw. stylu narodowym respektuje uliczną pierzeję – domyka od wschodu kwartał z kamienicami. Autor obiektu, architekt Jerzy Mikulski, doskonale wykorzystał położenie na szczycie skarpy wisłańskiej. We wschodniej ścianie szczytowej willi umieścił na wysokości piętra długi balkon, który zapewniał gospodarzom doskonałą panoramę na Dolny Mokotów.

Śródmiejska willa połączona z zakładem produkcyjnym stanowi w Warszawie unikat. Szczęśliwie bez większych strat zespół przetrwał do naszych czasów. Przez ostatnie dziesięciolecie mieścił się tam mokotowski urząd skarbowy. W 2012 roku obiekt opustoszał. Tego samego roku nieruchomość została wpisana do gminnej ewidencji zabytków. Ostatecznie w 2015 roku zakupiła ją Polska Izba Inżynierów Budownictwa z myślą o adaptacji obiektów na swoją siedzibę główną.

Architekci renowacji i przebudowy z pracowni FS&P Arcus pogodzili rewaloryzację istniejących obiektów z wymaganiami współczesnego biurowca. Wyzwaniem było ulokowanie sporej sali konferencyjnej. Projektanci umieścili salę w nowym, podziemnym skrzydle. Znajduje się on pod dziedzińcem, jednak



Zabytkowa willa wraz z oficyną na warszawskim Mokotowie, czyli siedziba Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Po renowacji i gruntownym remoncie zespół odzyskał dawny blask

Zabytkową willę PIIB ocieplono od środka płytami Multipor, dzięki czemu termomodernizacja nie naruszyła elewacji w tzw. stylu narodowym



Jedyną widoczną, współczesną interwencją jest dobudowana w formie podziemnego skrzydła sala konferencyjna, której przeszklenie zaznacza się od strony skarpy



z racji spadku terenu nowa część wyłania się w skarpie dużym przeszkleniem, które pozwala doświetlić salę.

W warstwie architektonicznej dążono do odtworzenia walorów dawnej willi i oficyny. Przywrócono pierwotne kształty dachów, odrestaurowano detale architektoniczne. Podlegająca ochronie konserwatorskiej willa nie mogła być ocieplona tradycyjną metodą polegającą na termomodernizacji od zewnątrz.

Projektanci postawili na ocieplenie od środka w technologii Multipor z racji skuteczności tego rozwiązania.

Wyzwaniem przy termomodernizacji historycznych murów jest ich wysokie zawilgocenie. Standardowe systemy dociepleniowe stosowane od środka mają z tym zwykle problem. Jednak mineralne płyty Multipor to paroprzepuszczalny materiał ($\mu = 2$), który można stosować bezpiecznie bez warstwy paroizolacji. Płyty ograniczają zjawisko wykroplenia na wewnętrznej powierzchni ocieplanej ściany oraz niwelują ryzyko rozwoju grzybów pleśniowych. System ocieplenia ścian od wewnątrz Multipor bazuje na wykorzystaniu materiału izolacyjnego, dla którego zawilgocenie nie jest szkodliwe i którego działanie zakłada kondensację wilgoci w porach mineralnych płyt w okresie niskich zewnętrznych temperatur oraz jej wyparowanie w okresie letnim.

Multipor w ponad stuletniej hali targowej Koszyki

Mineralne płyty izolacyjne Multipor zostały użyte w jednym z najbardziej spektakularnych projektów rewitalizacji ostatnich lat na Mazowszu. W jego wyniku secesyjna hala Koszyki w Warszawie przemieniła się w nowoczesne zagłębienie kulinarne.

Halę zbudowano w latach 1906–08 według projektu Juliusza Dzierżanowskiego, który nadał jej charakter „świątyni handlu”, a sam budynek przyobekł w elementy i dekoracje w modnym ówczesnie stylu secesyjnym, w czym wspomagał go swym talentem rzeźbiarz Józef Zygmunt Otto. Dzierżanowski postawił na budynek na planie podkowy, który wypełnił całą dostępną powierzchnię w gęstej zabudowie. Od ulicy były widoczne dwie wysunięte nawy z bramami oraz cofnięty pośrodku front właściwej, głównej hali. Powstał w ten sposób plac, dzięki któremu wozy przyjeżdżające z dostawami żywności nie blokowały ruchu ulicznego.



Innowacyjna technologia ocieplenia od wewnątrz Multipor przysłużyła się przemianie secesyjnej hali Koszyki w Warszawie w nowoczesne zagłębienie kulinarne

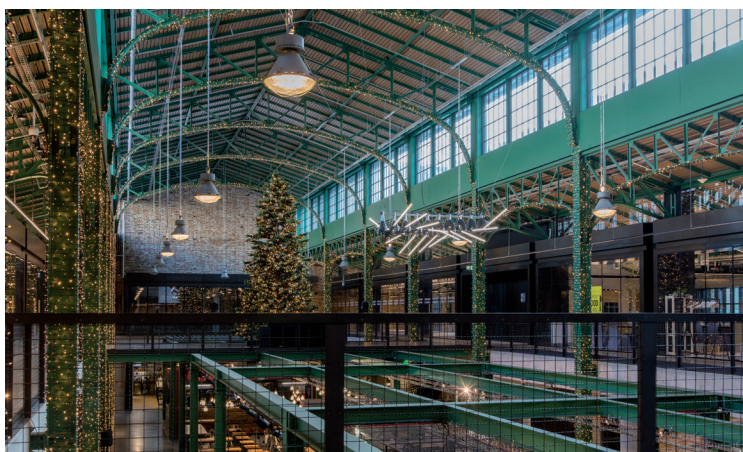
W trakcie II wojny światowej hala ulega poważnemu uszkodzeniu, ocalały bez szwanku jedynie secesyjne budynki bramne. W 1949 roku obiekt odbudowano. Zamiast targowiska w hali powstał obiekt WSS „Społem”, który przeobrażał się wraz ze zmianami nawyków konsumenckich doby PRL-u.

Niestety na początku XXI wieku przeprowadzona ekspertyza techniczna wykazała znaczny stan zużycia oryginalnej konstrukcji stalowej. Podjęto decyzję o zamknięciu hali i jej rozbiórce, ale szczęśliwie zgodnie z nakazem konserwatorskim stare stalowe przęsła zinwentaryzowano i poddano renowacji w specjalnym zakładzie. Zachowały się tylko budynki bramne, które dziś stanowią jedyną w pełni oryginalną część zabytkowego obiektu.

Trwająca w latach 2014–16 przebudowa i rewitalizacja hali to dzieło renomowanej pracowni JEMS Architekci. Odbudowano halę w dawnym kształcie, przywróconą starą, bogato zdobioną konstrukcję, która obecnie pełni funkcję dekoracyjną – obudowuje nowe elementy nośne.

Ceglane mury budynków bramnych hali Koszyki wymagały ocieplenia, aby mogły spełnić aktualne warunki techniczne w zakresie izolacyjności termicznej. Z racji bogato zdobionych fasad ocieplenie od wewnątrz było jedynym możliwym rozwiązaniem, które konserwator zabytków zaakceptował i pozytywnie zaopiniował do realizacji. Architekci wybrali system Multipor i zastosowali płyty o grubości 10 i 14 cm, które były montowane do równych i odpowiednio przygotowanych podłoży zgodnie z technologią wykonania ocieplenia od wewnątrz.

Dużym wyzwaniem wykonawczym były wielorakie formy okien w budynkach bramnych hali Koszyki, często zakończone łukami o różnych promieniach i kształtach. Ocieplenie i odpowiednie wykończenie to integralna część termomodernizacji od wewnątrz. Montaż płyt Multipor jest bardzo prosty, nie wymaga



specjalistycznych narzędzi i charakteryzuje się łatwością w docinaniu nawet do najbardziej skomplikowanych kształtów. Ta cecha pozwoliła na szczelne wykonanie ocieplenia bogato zdobionych otworów okiennych płytami Multipor o grubości 3 i 5 cm, co znacząco podniosło izolacyjność termiczną zewnętrznych przegród hali Koszyki.

Tomasz Malkowski

Xella Polska

Fotografie: Tomasz Meus © Xella Polska